

sobota, 24.11.2018

34. Niedziela Zwykła - czyli moje miejsce w Królestwie

Kończy się rok liturgiczny mierzony rytmem najważniejszych świąt i uroczystości kościelnych. Dzisiejsza niedziela przypomina nam, że nasz ziemski czas – *chronos*, wyznaczony miarą godzin, dni, miesięcy i lat, wpisuje się w czas święty – *kairos*. Jego miarą jest wieczność, na którą otwiera nas nasza wiara i wyrażająca ją liturgia. W ostatnią niedzielę roku liturgicznego chcemy widzieć w Jezusie Chrystusie Króla wszechświata. Nie chodzi tu jednak o przejaw triumfalizmu Kościoła. Wystarczy sięgnąć do licznych obrazów i przypowieści, w których Jezus mówi o Królestwie, aby zrozumieć jego sens i istotę. Wielokrotnie powtarza się w nich alegoria czegoś, co jest małe, niepozorne, ukryte gdzieś głęboko. Królestwo Boże jest jak ziarno gorczycy, odrobina zakwasu chlebowego, skarb ukryty w roli czy perła, której trzeba wytrwale poszukiwać. W tych drobiazgach kryje się jednak wielka siła. Ziarno gorczycy ma moc stać się drzewem, odrobina zakwasu może zakwasić trzy miary mąki, a wartość i piękno odnalezionego skarbu, czy drogocennej perły, każą szczęśliwemu znalazcy sprzedać wszystko, by mieć je na własność. Podsumowaniem tych wszystkich obrazów i przypowieści są słowa Jezusa, który mówi, że Królestwo Boże – choć nie pochodzi z tego świata – jest jednak obecne pośród nas. Wyraża się w słowie Bożym, w sakramentach Kościoła, w wierze ochrzczonych, a także w tych, którzy szczerze szukają prawdy. Bo Królestwo Jezusa jest wszędzie tam, gdzie jest w nas Jego miłość. I jeśli Chrystus chce królować, to tylko w naszych sercach. To jedyny styl królowania, który Jemu odpowiada. Gdy kończy się kolejny rok życia Kościoła, warto przypomnieć sobie na nowo, że czas liturgiczny jest czasem świętym. Warto popatrzeć na miniony rok naszej wiary, modlitwy, bycia częścią wspólnoty Kościoła. Jeśli widzimy dobro i wzrost Królestwa Bożego w nas, bądźmy wdzięczni. Jeżeli wciąż są w naszej duszy takie przestrzenie, w których to Królestwo ma rozmiary ziarenka gorczycy, jeśli wciąż doświadczamy tych samych ułomności i słabości, oddajmy to wszystko Bogu, prosząc o dar otwartości na Jego łaskę. I nie traćmy nadziei. Jezus Chrystus pragnie królować w nas na wieki.